PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 55 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 10 marca 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Drożyzna.

Od pewnego czasu daje się na wszystkich rynkach polskich stwierdzić wybitnie zwyżkową tendencję wszelakich cen. Drożeją artykuły pierwszej potrzeby jak chleb, mleko, mąka, nabiał, mięso, kasze, mydło. Drożeją artykuły importowe jak kawa, herbata, kakao. Drożeją surowce i wyroby przemysłowe.

Tym rzeczom wypada się bliżej przypatrzeć albowiem posiadają one nazbyt wielkie znaczenie dla życia całego niemal społeczeństwa.

Po pierwsze trzeba stwierdzić, że po okresie kryzysu, gdy ceny wykazywały spadek bardzo silny tak, że rentowność wielu dziedzin wytwórczych była mocno zachwiana, pewien ruch zwyżkowy cen przynosi życiu gospodarczemu pewne ulgi. W szczególności zwyżkę cen zbóż powitano z zadowoleniem, ponieważ przywracała w szeregi konsumentów całe podupadłe rolnictwo polskie. Fakt ten jest przez całe społeczeństwo należycie doceniany. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zasobność wsi jest źródłem dobrobytu miast.

Uwzględnić też trzeba takie momenty jak ten, że niektóre artykuły importowane poszły zagranicą ogromnie w górę. Ziarno kakaowe kosztowało 25 szylingów — dzisiaj 50, kawa 28 szylingów — dzisiaj 41. Również podrożała herbata. A zatym fala wzrostu cen na te artykuły obejmuje cały kontynent a nie tylko Polskę.

Ale jest i odwrotna strona medalu. I tak w ostatnich dniach notowania giełdowe zbóż spadły. Zwyżka cen produktów zbożowych, jaka zaznaczyła się przed kilku tygodniami, od paru dni łagodnieje. Elementarny czynnik w transakcjach obrotowych — podaż poprawia się, zwłaszcza, że z dniem 1 marca b. r. wywóz mąki pszennej i żytniej został wstrzymany. Dla tego w tej dziedzinie wszelkie dalsze tendencje zwyżkowe nie miałyby żadnej racji gospodarczej.

Obserwuje się i inne fakty. Oto nagle w związku ze zwyżka cen miedzi, kauczuku, cyny, ołowiu itp. została podwyższona w końcu r. 1936 cena przewodów elektrycznych o kilkanaście procent. W końcu stycznia b. r. zaznaczyła się znowu kilkuprocentowa zwyżka. Ostatecznie przeciętna zwyżka przewodów elektrycznych wyniosła łącznie 18 proc. W sprawę wglądnęło Ministerstwo przemysłu i handlu i po zbadaniu rzeczy zażądało od zainteresowanego kartelu zredukowania zwyżki o 4,5 proc., a kartel wcale prędko wyraził w tym kierunku swą zgodę.

Dała się zaobserwować pewna zwyżka cen cementu. Na skutek akcji Ministerstwa przemysłu i handlu ustalono z miejsca maksymalną cenę na cement, paraliżując tym samym wszelką akcję zwyżkową.

Dowodzi to, że nie zawsze konieczność kalkulacyjna a często chęć wykorzystania konjunktury dyktuje nagłe skoki cen. Szczególnie silnie należy potępić wyścig za cenami światowymi. Przemysł nasz po raz tłumaczy się wzrostem cen surowców zagranica. Jednakże nie ma podstawy, by drożały te wyroby, których podstawą są surowce krajowe. Tu mogłaby istnieć tylko zwyżka stopniowa i łagodna.

Dochodzimy do wniosków następujących: racjonalnalna zwyżka cen, zdolna przynieść dobre skutki ożywienia gospodarczego, zwalczana być nie może. Natomiast trzeba zwalczać wszelką drożyznę, która ma podłoże spekulacyjne.

Większość naszego społeczeństwa żyje ze stałych, sztywnych zarobków i o tej większości należy pamiętać.

Gd.

Senacka debata nad budżetem Min. Spr. Wew. i Min. Przemysłu i Handlu.

Warszawa. 9. 3. (P. A. T.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek Prystor udzielił głosu przewodniczącemu komisji budżetowej sen. Rostworowskiemu, który nawiązując do znanego oświadczenia min. Kwiatkowskiego o stanie psychozy beznadziejności w komisji budżetowej Senatu — oświadczył:

Odpieram z całą stanowczością tego rodzaju zarzuty postawione przez p. ministra skarbu. Godzą one w instytucję, którą nowa konstytucja postawiła wysoko w hierarchji naczelnych organów państwa, w instytucję, która niejednokrotnie dowiodła, że stojąc na straży swoich uprawnień i swojej godności, pragnie pozytywnej na lojalności wzajemnej opartej współpracy z rządem.

Zarzuty p. ministra Skarbu nie mogą zachwiać naszego głębokiego przekonania, żeśmy nałożonemu na nas przez kostytucję, przez akt naszego ślubowania i przez zaufanie tej Wysokiej Izby, obowiązkowi w niczym nie uchybili. ((Huczne oklaski.)

BUDŻET MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Po oświadczeniu sen. Rostworowskiego Senat przystąpił do debaty nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych.

Sprawozdawca sen. Gołuchowski, omawiając poszczególne działy pracy tego resortu, podkreśla szczególnie ciężkie położenie samorządu miejskiego, który bardzo dotkliwie odczuł skutki kryzysu.

Omówiwszy dalej pokrótce działalność ZUS'u, sprawozdawca wnosi o przyjęcie budżetu Min. Spraw Wewnętrznych w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, zamykającego się w dochodach kwotą 14,337.650 zł., zaś w wydatkach 195,880 000 zł.

Sen. Horbaczewski podkreśla, że sprawa ukraińska oczekuje od dłuższego czasu rozwiązania. Pociągnięcia władz państwowych robią, zdaniem mówcy, wrażenie chwiejności i połowiczności. To co się dzieje w terenie, nie odpowiada obrazowi idealnemu, jaki powinny przedstawiać stosunki polsko-ukraińskie.

Sen. Fleszarowa zaznacza, że obecny minister spraw wewn. dokonał wielu szczęśliwych posunięć, usprawnił wiele dziedzin pracy, uczynił zjawiskiem codziennym możność zetknięcia się obywatela nawet z wyższymi przedstawicielami władzy.

Podobnie jak wielu innych senatorów, mówczyni otrzymała memoriał rodzin osób zatrzymanych w Berezie. Treść memoriału mówi o rzeczach bardzo ciężkich. Dlaczego nie postawić tej sprawy, jak to się mówi, po męsku — zapytuje sen. Fleszarowa. Albo rzeczy zawarte w memoriale są fałszywe i wtedy należy wytoczyć wszystkim autorom procesy o wprowadzenie w błąd opinii, albo memoriały odpowiadają prawdzie, a w takim razie trzeba to powiedzieć i uzasadnić konieczność tak strasznego środka. Niedawno byłam świadkiem jak gloryfikowano jednego z więźniów z Berezy. 'Czyż Bereza ma za cel tworzenie bohaterów?

Sen. Masłow zwraca uwagę, że ludność ukraińska na Wołyniu bardzo ofiarnie walczy z komunizmem. Konieczna jednak jest zdecydowana i jednolita polityka rządu wobec ukraińców na Wołyniu. Witamy akcję płk. Koca i uważamy, że może ona być z pożytkiem i dla narodu ukraińskiego w sensie wytknięcia zasadniczych wyraźnych linij współżycia.

Sen. Michałowicz cytuje kilka przypadków naruszenia obowiązujących norm prawnych, zaznaczając, że wypadki takie zdarzają się nawet pomimo częstych bezpośrednich interwencyj w terenie ze strony p. Premjera. Interwencje te przyjmowane są z wielką sympatią przez społeczeństwo i nawet największy przeciwnik nie może odmówić p. Ministrowi spraw wewn. męskiej prostolinijności i wielkiego poczucia sprawiedliwości.

Sen. Kornke rozważa zagadnienie konsolidacji narodowej, wysuniętej jako hasło w deklaracji płk. Koca i oświadcza m. in.: Jest rzecza ważną, żeby w robocie tej uniknąć jednostronności i nie popełniać błędów, które przekreślą hasło. Błędem popełnionym w Sejmie było tworzenie grup regionalnych posłów i senatorów. Był to poroniony pomysł, który mógłby łatwo doprowadzić w przyszłości do tego, że każde zagadnienie państwowe byłoby rozpatrywane z dzielnicowego punktu widzenia. Jedną z pozostałości niewoli są różnice dzielnicowe.

Przeprowadzając konsolidację, wskazanym jest dążenie do stworzenia jednolitego typu obywatela, umiejącego łatwo z sobą się porozumieć i współpracować dla dobra Polski. Jest to zadanie, które powinna spełnić szkoła polska.

Przystępując do konsolidacji i zespolenia społeczeństwa trzeba realizować w ten sposób te hasła, żeby na jednej platformie znalazł się pracownik umysłowy, robotnik i chłop.

BUDŻET MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

Referent budżetu Min. Przemysłu i Handlu oświadczył m.in. w swym sprawozdaniu, że budżet ten charakteryzują niewysokie wydatki w ogóle.

Polityka surowcowa w Polsce — zaznacza referent — to nie jest to samo co polityka autarkiczna. musi ona mieć na celu możliwie największe uniezależnienie się naszego przemysłu przez poparcie go na własnych surowcach.

W dyskusji sen. Fleszarowa na szeregu przykładów zwraca uwagę na anomalię w dziedzinie naszego handlu zagranicznego. Sprowadzamy bowiem za poważne kwoty szereg surowców mineralnych oraz ich przetwory których produkcja w kraju ma zupełnie sprzyjające warunki.

Sen. Algajer omawia rolę, jaką winno odegrać rzemiosło w uprzemysłowieniu kraju oraz trudności, z jakimi ono się boryka.

Sen. Maciejewski krytykuje politykę przemysłowców węglowych, twierdząc, że zaniedbali oni rynek wewnętrzny, nie wykorzystali dobrej koniunktury dla inwestycyj w kopalniach.

Sen. Schorr uważa, że najważniejszym rozwiązaniem trudności gospodarczych, związanych z przeludnieniem jest uprzemysłowienie kraju, a nie niszczenie placówek żydowskich.

Sen. Petrażycki porusza sprawę złych warunków egzystencji oficerów marynarki handlowej. Stajemy wobec groźby, że nasze statki handlowe mogą zostać bez oficerów. Źródłem zła, są zdaniem mówcy — przestarzałe przepisy, które winny ulec zmianie. Sen. Petrażycki polemizuje następnie z wywodami przedmówcy, dowodząc, że żydzi nie są autochtonami.

Sen. Lechnicki na cytowane przez sen. Schorra nazwiska żydów zasłużonych dla Polski, mówca przytoczył w odpowiedzi książkę „70 lat wspomnień" Hipolita Korwin-Milewskiego. Autor książki pisze m. in. „że hr. Orłowskiego odwiedził bar. Rotszyld i wyraził mu zastrzeżenie ze strony narodu żydowskiego, idące w tym kierunku, że jeśli delegatem Polski na kongres pokojowy zostanie pewien Polak, b. poseł do Dumy, mający opinię antysemity, to naród żydowski będzie to traktował jako policzek pod swoim adresem i wyciągnie z tego konsekwencje w stosunku do spraw polskich, traktowanych na tym kongresie. Izrael zastąpi Polsce drogę ku wszystkim prowincjom. Znajdziecie nas — mówił bar. Rotszyld — na drodze do Gdańska, do Śląska pruskiego i cieszyńskiego, na drodze do Lwowa i Wilna i na drodze do wszystkich waszych projektów finansowych. (Sen. Schorr: Kto to mówił? różne głosy). Jeśli więc pan mówił o jednej stronie medalu, panie senatorze Schorr — oświadczył mówca, to niech się pan zapozna z drugą, że my szukamy właściwej drogi wyjścia zarówno z jednej jak i z drugiej sytuacji, niech to pana nie dziwi. (Huczne oklaski).

Na tym dyskusję nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

Profesorowie rumuńscy protestują.

Bukareszt. 9 III. (PAT.) Związek profesorów uniwersytetów zwołał nadzwyczajny zjazd w Bukareszcie. Profesorowie wszystkich 4-ch uniwersytetów rumuńskich, w liczbie około 200 osób zaprotestowali przeciwko znajdującej się obecnie w parlamencie nowej ustawie o wyższym szkolnictwie. Protest umotywowany jest tym, że nowa ustawa godzi poważnie w prestiż uniwersytetów i ogranicza wolność działania profesorów w życiu pozaszkolnym.

Szereg uczestników zjazdu oświadczył, iż profesorowie nie cofną się nawet przed zastosowaniem najdalej idących środków protestu, jak np. strajku, a nawet zabiegać będą o audiencję u króla, któremu przedstawią sprawę i złożą protest. Delegacja profesorów udała się do premiera, zakładając sprzeciw przeciwko ustawie. W międzyczasie ustawa przeszła większością głosów w senacie dziś popołudniu, w czasie gdy zjazd jeszcze obradował. Ustawa powyższa przewiduje również ostre represje przeciwko ekscesom studenckim i zabrania młodzieży akademickiej brania udziału w życiu politycznym.

Wiadomości bieżące.

9 MARCA 1937

Wtorek
Cyryla i Met.
Jutro: Cypriana
Wschód słońca 6·05
Zachód „ 17·29

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 19.30 „Madame Sans Gene"

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)
Wtorek godz. 19.30 „Księżniczka czardasza".

COLOSSEUM: Gościnne występy warszawskiego teatru 13 Rzędów.
Wtorek, dnia 9 b. m. godz. 8.15 wiecz. „Co wolno wojewodzie..." — rewia.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Sam Doodsworth".
CASINO: „Sam na sam" z Paulą Wessely
CHIMERA: „Moja gwiazdeczka" i „Bohater".
EUROPA: „Ramona".
KOPERNIK: „Szarża lekkiej brygady" (Orzeł krymski).
MARYSIENKA: „Szarża lekkiej brygady" (Orzeł krymski).
METRO: „Dziewczę z Budapesztu".
MUZA: „Anthony Adverse".
PALACE: „O czym marzą kobiety".
PAN: „Sylwetki".
PAX: „Mały marynarz".
RAJ: „Będzie lepiej" z Szczepkiem i Tońkiem.
STYLOWY: „Nie całuj w kinie" i rewia.
ŚWIT: „Łowca przygód" i „Mali bohaterowie".
TON: „Cygańskie dziewczę" i „Flip i Flap".
UCIECHA: „Grzesznik mimo woli" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5. Hiszpania.

— **Dziś we wtorek**, dnia 9 marca o godz. 20.15 VII-my Koncert Filharmonii Lwowsk. który tylko w pierwszej połowie będzie transmitowany, budzi olbrzymie zainteresowanie, gdyż dyryguje Ignacy Neumark, zawsze u nas entuzjastycznie wit[illegible]. Ponadto solistą jest Kazimierz Wiłkomirski, który zagra piękny koncert wiolonczelowy świetnego polskiego kompozytora Maklakiewicza.

— **Opera — Teatr Wielki.** Dnia 10-go b. m. wystąpi p. Ewa Bandrowska - Turska w operze „Traviata" z udziałem pp.: Adama Dobosza i Zenona Dolnickiego. Sensacją artystyczną będzie występ p. Adama Dołżyckiego, świetnego dyrygenta i ulubieńca publiczności lwowskiej, który oprócz „Traviaty" poprowadzi jeszcze „Madame Butterfly" i „Straszny Dwór" w nowym opracowaniu.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w magazynie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Balet Joossa przyjeżdża.** — Dnia 2 lipca upływa dokładnie 5 lat od dnia, kiedy balet Joossa zdobył pierwszą nagrodę na międzynarodowym konkursie tańca w Paryżu za rewelacyjny dramat choreograficzny: „Zielony Stół", balet w ośmiu obrazach K. Joossa, muzyka F. Cohena.

Od tej chwili rozpoczął się 5-letni zwycięski pochód tego zespołu poprzez wszystkie kraje Europy i Ameryki. Dyrekcja Opery Warszawskiej zaangażowała obecnie Balet Joossa z początkiem marca na tydzień galowych przedstawień. — Umożliwia to temu zespołowi danie również dwóch przedstawień w naszym mieście, a mianowicie w dniach 15 i 16 b. m. w Teatrze Wielkim.

KOMUNIKATY.

— **Związek Techników RP. Oddz. lwowski.** W dniach 13-go i 14-go marca br. odbędzie się w Warszawie 8-my Zwyczajny Zjazd Delegatów Związku Techników. Organizacja ta jest najliczebniejsza na terenie Rzeczypospolitej, skupiająca techników, absolwentów szkół technicznych ze średnim wykształceniem. Na terenie Rzeczypospolitej znajduje się obecnie około 50 Oddziałów i Kół. Związek Techników był inicjatorem stworzenia Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń Techników, mającej na celu między innymi zorganizowanie technicznego świata pracy dla potrzeb Państwa.

— **Konferencja w sprawie eksportu wyrobów polskich do Ameryki środkowej** (Mexico, Kolumbia). — Z okazji pobytu we Lwowie p. Aleksandra Wiesiołowskiego, b. referenta handlowego Konsulatów R. P. w Mexico i Bogocie (Kolumbia), odbędzie się w sali Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie we wtorek, dnia 9 marca b. r. o godzinie 11-tej konferencja, celem omówienia możliwości eksportu produktów polskich do krajów Ameryki środkowej.

— **Polskie Towarz. Politechniczne** zawiadamia swych Członków, że we środę 10 b. m. o godzinie 18.30 w sali T-wa (Zimorowicza 9) odbędzie się zebranie, na którym p. Inż. Zygmunt Sariusz Bielski, profesor Akademii Górniczej w Krakowie, wygłosi odczyt p. t.: „Niemieckie kopalnie ropy naftowej". Goście wprowadzeni przez Członków i studenci Wyższych Uczelni mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Ogień piwniczny. Wczoraj wieczorem powstał pożar w piwnicy realności przy ul. Hausnera 11a. Straż pożarna ogień ugasiła.

Aresztowania. Do aresztów oddano Henryka Braunsteina z Zamarstynowa, za kradzież kieszonkową, dokonaną 4 bm. na placu Teodora na szkodę Marii Masnej oraz Gedalego Aderschlaga, również za kradzież kieszonkową, dokonaną tego samego dnia na pl. Krakowskim na szkodę Jana Sykały.

Ucieczka ucznia gimnazjalnego. Rozalia Weissbergowa (Zielona 34), doniosła policji, że dnia 7 bm. wydalił się z domu jej siostrzeniec Stanisław Drozd, liczący lat 17, uczeń gimn. i dotąd nie powrócił.

Strajk w montowni zegarmistrzowskiej. Dziś rano w montowni zegarków Stanisława Landesberga przy pl. Mariackim 8 wybuchł strajk 5-ciu pracowników, domagających się podwyżki zarobków.

Nowa ustawa drogowa uporządkuje nareszcie administrację naszych dróg.

W związku z wniesionym ostatnio do Sejmu projektem ustawy drogowej ukazał się szereg wiadomości, jakoby rzeczą przesądzoną było przerzucenie na samorządy obowiązku utrzymywania około 11.000 km dróg dotychczas utrzymywanych przez Państwo.

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że sprawa ta przedstawia się w obecnej chwili w ten sposób, że sieć tych dróg obejmująca obecnie okolo 17.500 km dróg państwowych była ustaloną w latach 1921—1922, kiedy nie było jeszcze wiadomym, jak ułożą się w przyszłości stosunki gospodarcze oraz warunki ruchu i które z dróg, zaliczonych wówczas do państwowych, będą w przyszłości miały pod względem ekonomiczno - komunikacyjnym znaczenie odpowiadające tej kategorii dróg.

I rzeczywiście w trakcie 15-lecia okazało się, że rozplanowanie sieci dróg państwowych nie odpowiada wymogom.

Podobnie zatem, jak to miało ostatnio miejsce w niektórych innych państwach, zachodzi również i u nas potrzeba poddania rewizji tej sieci, celem przeklasyfikowania dróg na kategorie, właściwe ze względu na znaczenie oraz charakter ruchu na drogach.

Jakkolwiek projekt ustawy zalicza się definitywnie do dróg państwowych na razie około 10.000 km dróg, jednakowoż pozostałe drogi przez okres pięcioletni nadal będą utrzymywane z funduszów państwowych, zaś po tym okresie bezwątpienia znaczna ich część definitywnie zostanie uznana za państwowe. Potrzebny jest jednak 5-letni okres na ustalenie sieci, jeśli przy rewizji nie mają się powtórzyć takie błędy w zaliczeniu dróg, jakie miały miejsce w latach 1921—1922. W okresie tym będą wykonane szczegółowe pomiary ruchu na drogach, co pozwoli na należyte przeanalizowanie sprawy. Już dzisiaj można jednak powiedzieć, że długość dróg utrzymywanych w przyszłości przez Państwo prawdopodobnie dociągnie do 15.000 km.

Natomiast nie ma żadnego uzasadnienia rzeczowego, aby wszystkie drogi samorządowe w województwach południowych, o znaczeniu prawie bez wyjątku lokalnym i kwalifikujące się do dróg państwowych i gminnych, obciążały nadal fundusze ogólno-państwowe.

Jednakowoż i co do tych dróg można przewidzieć, że niektóre ważniejsze z nich przejdą po rewizji, jako drogi państwowe, ostatecznie w utrzymanie Państwa. Co się tyczy zamierzonej reorganizacji administracji drogowej, [illegible] wiemy, że z chwilą wskrzeszenia [illegible]stwa Polskiego odziedziczyliśmy [illegible]orcach trzy różne systemy administracji drogowej: niemiecki, austriacki i rosyjski, toteż od samego początku było dążeniem stworzyć jeden jednolity system polski, co na przestrzeni lat od r. 1919 do 1929 udało się wreszcie wprowadzić na obszarze prawie całego Państwa. W rezultacie w powiatach, sprawują gospodarkę drogową na wszystkich drogach z wyjątkiem dróg gminych, powiatowe związki samorządowe, władzą nadzorczą nad nimi w pierwszej instancji są wojewodowie, w drugiej minister. Jedynie tylko na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego administracja drogowa opiera się nadal na przepisach częściowo niemieckich zachowując odrębność dzielnicową.

Wprawdzie tam administrację drogową sprawują powiatowe związki samorządowe, jednak w instancjach wyższych panuje dwutorowość nadzoru, którą sprawują zarówno starostowie krajowi jak i wojewodowie. Nie trzeba dowodzić, że taki system nie jest najtańszy i nie może dawać takich rezultatów, jakieby były możliwe do osiągnięcia przy jednotorowości.

Administracja bezpośrednia wszystkich dróg oparta dotychczas na umowach zawartych między powiatami a dawnymi związkami prowincjonalnymi nadal pozostanie w rękach samorządu powiatowego na podstawie przepisów nowej ustawy a nie na podstawie indywidualnych umów jak się to ma obecnie, a zatym ingerencja czynnika samorządowego będzie należycie zapewniona.

Jednokowoż tam, gdzie Państwo musi mieć należyty wpływ na tak ważną dziedzinę gospodarki, jaką jest gospodarka drogowa, wszelkie przerosty administracyjne, dwutorowość i niejasności organizacyjne nie mogą mieć nadal miejsca i dla dobra sprawy powinny być usunięte.

Akcja narodowych socjalistów na Węgrzech.

Budapeszt. 9 III. (PAT.) Przedmiotem mów, wygłoszonych wczoraj przez posłów opozycyjnych na licznych zebraniach partyjnych, były pogłoski o przygotowywanym rzekomym wystąpieniu elementów skrajnie prawicowych. Przewódcy dwóch największych partyj opozycyjnych: zjednoczonego stronnictwa chrześcijańskiego i partii drobnych rolników wypowiedzieli się zdecydowanie przeciwko zbyt słabej, ich zdaniem, reakcji władz wobec przybierającej coraz większe rozmiary agitacji narodowo-socjalistycznej, oraz domagali się gruntownego zbadania, z jakich źródeł zagranicznych płyną pieniądze na tę akcję.

Zdaniem niektórych mówców, sztab narodowych socjalistów węgierskich składa się z polityków skrajnie prawicowych, którzy po zgonie premiera Goemboesa stracili swe wpływy i starają się obecnie sięgnąć po władzę. W przemówieniach tych nie brak aluzyj, wskazujących na tolerowanie przez rząd ruchu narodowo - socjalistycznego oraz skierowanych pod adresem premiera Daranyi zarzutów, że zwleka z wprowadzeniem najkonieczniejszych reform socjalnych, które stają się kwestią palącą.

Węgierskie koła polityczne z największym zainteresowaniem oczekują środowego posiedzenia parlamentu, na którym premier Daranyi odpowie na kilka interpelacyj wystosowanych w tej sprawie.

Dzisiejsze dzienniki zamieszczają oświadczenie prezydenta policji węgierskiej, stwierdzające, że dotąd na obszarze całego kraju nie zaszło nic co mogłoby upoważniać do zaniepokojenia.

POSEŁ JUGOSŁOWIAŃSKI U PANA PREZYDENTA.

W mieście naszym bawią dr. Prvislav Grisogono, poseł nadzw. i min. pełn. król. Jugosławii i Vlastimir Mareś, attache prasowy przy poselstwie jugosłowiańskim w Warszawie. Obaj wybitni goście zwiedzają zabytki naszego miasta. Dziś w południe, pan poseł w towarzystwie attache prasowego oraz konsula jugosłowiańskiego we Lwowie dr. Wysoczańskiego, złożyli wizytę p. prezydentowi dr. Ostrowskiemu, wyrażając podziw dla zabytków historycznych naszego miasta.

Samolot — na F. O. N.

Akcja na FON. zatacza coraz szersze kręgi.

W szlachetnym wyścigu dozbrojenia Armii wzięli udział wszyscy bez względu na stan majątkowy, a faktem tego jest codzienne zgłaszanie w naturze lub gotowiźnie dziesiątek i setek ofiar ze wszystkich stron Polski, nie wyłączając Polonii za granicą.

Ostatni dar samolotu na FON., zadeklarowany przez Zrzeszenie Właścicieli Mleczarń Prywatnych RP. w Warszawie jest najwymowniejszym dowodem zrozumienia przez społeczeństwo celu tworzenia Funduszu Obrony Narodowej.

Ostatnia przestroga.

Na początku zimy zadeklarowali,
Już się zima kończy, a dotąd nie dali,
Myślą, że się uda bez straty, bez kary
Przyczaić się w kącie, wymigać z ofiary.

Hola braciszkowie! Trzeba wyjść z ukrycia.
Pomoc bezrobotnym to jest prawo życia.
Kto go nie wypełni, kto kluczy i zwleka,
Ten nie zasługuje na miano człowieka.

Henryk Zbierzchowski.

Z lwowskiego Komitetu O. Z. N.

W dniu dzisiejszym do lwowskiego komitetu organizacyjnego Obozu Zjedn. Narodowego wpłynęły następujące akcesy:

Ze Lwowa: Cech mistrzów rzeźników, Bezpart. Zw. Zaw. Maszynistów Kol., z Drohobycza Zw. Oficerów Rez., ze Stebnika pow. Drohobycz Zw. Rezerwistów, Zw. Strzelecki, ZOK., Rodzina Rezerwistów, Ognisko Zw. Naucz. Polsk., TSL. i LOPP., z Rymanowa pow. Sanok ZS., LOPP., Komitet obyw. urządzania uroczystości państw. i nar., z Dobromila Zrzeszenie kupców i przem., LOPP., ZPOK., Och. Straż poż., Koło Podof. Rez., Ognisko ZNP., Federacja POO., Koło Zw. Oficerów Rez., z Rozłucza pow. Turka n. Str. Zarząd gminny, z Krakowca pow. Jaworów Zw. Strzel., z Lubaczowa Rodzina Wojskowa i Two pop. bud. szkół powsz., z Mostów Wielkich Zw. Legionistów Polskich, TSL., Ochotn. Straż Poż., LOPP., ZS., PCK., Akcja Katolicka, Zw. Rezerwistów, Cech połączonych rękodzielników, Kółko rolnicze i jego sklep, Spółdzielnia Mleczarska i Kasa Stefczyka, z Uhnowa pow. Rawa ruska LOPP., LM. i K., TSL., ZS., ZR., Ochotn. Straż Poż., Sokół, Gwiazda, Kółko rolnicze, Two św. Winc. a Paulo, Okr. Spółdz. roln.-handl., Okr. Spółdzielnia Mleczarska, Komitet Pop. bud. szkół powsz., Ognisko ZNP., Koło Pań, Katol. Stow. Młodzieży, Grodzki Komitet Twa Ochrony Młodzieży i Cech rzemieślników, z Leska Two pop. bud. szkół powszechnych.

Obrady Sekcji przemysłowej Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie.

Dnia 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa dra Csali posiedzenie Sekcji przemysłowej Izby przemysłowo-handlowej w Lwowie.

Porządkiem dziennym objęty był szereg spraw z zakresu zamierzonych inwestycyj oraz ulg inwestycyjnych, poza tym Sekcja rozpatrywała aktualne zagadnienia związane z działalnością Izby.

W szczególności po złożeniu przez dyr. dra Jasińskiego sprawozdania z dotychczasowej działalności Izby w zakresie planu inwestycyjnego, uchwalono wyłonić komitet, złożony z radców Izby przemysłowo-handlowej, który zajmie się wspólnie z Izbą Rolniczą i Izbami Rzemieślniczymi Wschodniej Małopolski oraz Polskim Towarzystwem Politechnicznym, opracowaniem jednolitego memoriału, dotyczącego planu inwestycyjnego dla Małopolski Wschodniej.

Następnie przedmiotem obrad była — zreferowana przez r. dra Schaetzla — sprawa ulg dla inwestycyj przemysłowych oraz dalszego utrzymania ulg dla nowo wznoszonych budowli. Przy sposobności poruszono również sprawę rozszerzenia mocy obowiązującej dekretu z dnia 25 listopada 1936 r. o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze województw wschodnich, również i na pewne części województw południowo-wschodnich.

Poza tymi sprawami, porządkiem dziennym Sekcji objętą była sprawa rejestracji umów o naukę w przemyśle i handlu, aktualne zagadnienie przemysłu kominiarskiego oraz zagadnienie uzdolnienia w koncesjonowanych przemysłach instalacyjnych.

MIEJSCE WYSTAWIANIA ŚWIADECTW POCHODZENIA.

Izba przemysłowo-handlowa podaje do wiadomości, że wobec faktów przedstawiania przez importerów Urzędom Celnym przy odprawach celnych towarów niewłaściwych co do miejsca wystawiania świadectw pochodzenia towarów — Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło, że wymagane przy odprawie celnej towarów, tak przy stosowaniu zniżek konwencyjnych, jak również przy stosowaniu zakazów przywozu, świadectwa pochodzenia towarów mogą być wystawiane:

1) w miejscu pochodzenia towaru,
2) w portach polskiego obszaru celnego — przez posiadające w tych portach siedziby Izby przemysłowo-handlowe — przy bezpośrednim imporcie towarów pochodzenia zamorskiego,
3) w metropoliach na towary pochodzące z kolonii, nawet o ile towary te nie przechodziły przez metropolię.

Natomiast niewłaściwe i niehonorowane przez Urzędy Celne będą świadectwa towarów, wystawiane w kraju trzecim na towary, które nie przechodziły przez ten kraj; np. towar zakupiony w Londynie, pochodzenia chińskiego, pozostający na składzie w Amsterdamie przy przywozie do Polski musi posiadać świadectwo pochodzenia wystawione albo w Chinach, albo w Holandii; w podanym przykładzie niewłaściwe będzie świadectwo pochodzenia wystawione w Londynie, bo towar nie przechodził przez Anglię.

Program radiowy.

Środa, 10 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 12.03: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Płyty. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Płyty. 16.10: Słuchowisko dla dzieci. 16.35: Chór męski. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Wywiad fikcyjny. 18: Pogadanka. 18.20: Płyty. 18.40: Skrzynka ogólna. 18.50: Pogadanka. 19: Opowiadanie. 19.20: Audycja wymienna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Koncert z Wilna. 22.15: Orkiestra PR. 23: Płyty.

TRZĘSIENIE ZIEMI W SAN FRANCISCO.

San Francisco. 9. 3. PAT.) San Francisco zostało wczoraj w godzinach rannych nawiedzone trzęsieniem ziemi, najsilniejszym od dnia 18. kwietnia 1906. Trzęsienie ziemi trwało przez 3 sekundy i wyrządziło duże szkody w mieszkaniach prywatnych i sklepach.

Kilka osób odniosło poważne obrażenia. Wkrótce po wstrząsie wzmógł się znacznie ruch samochodów na moście, łączycym San Francisco z Oakland, gdyż wiele osób opuściło w popłochu miasto.

ATAK NA MADRYT.

Madryt. 9. 3. (PAT.) Agencja Havasa donosi: W ciągu ubiegłej nocy artyleria powstańcza ostrzeliwała szrapnelami Madryt. Najsilniejszy ogień skierowany został na ulice Santa Ana i Carlos Arniches. Kilkanaście osób zostało zabitych i ciężko rannych.

Madryt. 9. 3. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Dziś rano rozpoczęła się generalna ofensywa wojsk powstańczych na Madryt. Poprzedziły ją niezwykle staranne przygotowania, polegające na przegrupowaniu sił i ściągnięciu na front madrycki możliwie największej ilości materiału wojennego.

Po huraganowym przygotowaniu artyleryjskim oddziały powstańcze ruszyły o świcie do ataku, poparte akcją samolotów i czołgów.

ZARĘCZYNY KS. AUGUSTA CZARTORYSKIEGO.

Paryż. 9. 3. (PAT.) Havas donosi o zaręczynach księżniczki Dolores de Bourbon Siciles, córki infanta hiszpańskiego ks. Carlesa de Bourbon Siciles, z księciem Augustem Czartoryskim, najstarszym synem ks. Adama Czartoryskiego.

Obrzęd zaślubin odbędzie się w lipcu tego roku w Lozannie.

ZBOMBARDOWANIE STATKU ANGIELSKIEGO.

Londyn. 9 III. (PAT.) Wiadomość o zbombardowaniu i zatonięciu statku angielskiego wywołała w Londynie wielkie poruszenie. Z niecierpliwością oczekiwane są dalsze informacje, przede wszystkim co do ilości ofiar oraz co do tego, czy statek został istotnie zbombardowany i przez kogo. Wypadek ten może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje.

11 listopada uroczystym świętem.

Warszawa. 9 III. (PAT.) W dniu 8 marca br. o godz. 8-ej rano odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto najpierw projekt o uznaniu dnia 11 listopada uroczystym świętem. Projekt ten ma na celu usankcjonowanie prawne patriotycznego zwyczaju uroczystego obchodu dnia 11 listopada.

W dalszym ciągu rada ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z roku 1923 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Projekt ten m. in. wprowadza możliwość poboru samorządowego podatku od gruntów budowlanych w miastach i niektórych gminach wiejskich, przewidując szereg wyłączeń.

Następnie rada ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zakończenia akcji oddłużenia związków samorządowych. Projekt ten zawiera przepisy o likwidacji specjalnych organów przeprowadzających od roku 1934 akcję oszczędnościowo - oddłużeniową tych związków. Ponadto przyjęto projekt ustawy o obrocie olejem skalnym, projekt ten załatwia m. in. problem tzw. białej ropy. Wreszcie uchwalono rozporządzenie rady ministrów o zniesieniu powiatu ropczyckiego i o utworzeniu z jego obszaru powiatu dębickiego w województwie krakowskim.

Akces robotników chrześcijańskich.

Warszawa. 9. 3. (PAT.) Zarząd Gł. Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Warszawie na posiedzeniu w dniu 5 marca 1937 r. po rozpatrzeniu deklaracji ideowo-politycznej płk. Adama Koca zważywszy:

1) że sytuacja polityczna Europy narzuca narodowi polskiemu jako jeden z najpierwszych obowiązków skierowanie wszystkich sił ku wzmocnieniu obronności Państwa Polskiego;

2) że należyte wzmocnienie tej obronności przeprowadzone być musi jedynie przy konsolidacji wszystkich twórczych sił w narodzie;

3) że konsolidacja taka będzie prawdziwie celowa o ile oprze się o zasady katolickie i narodowe i dążyć będzie do podniesienia gospodarczego Polski, zapewniającego szerokim warstwom pracującym sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym.

4) że deklaracja płk. Adama Koca daje podstawy, na których taka konsolidacja w narodzie może być przeprowadzona — uchwalił jednogłośnie gotowość swej współpracy w akcji konsolidacji społeczeństwa polskiego.

Komunikacja lotnicza Polska—Palestyna.

Warszawa. 9. 3. (PAT.) Polskie linie lotnicze „Lot" komunikują, że 15 b. m. (w godzinach rannych) nastąpi start z Warszawy do Palestyny samolotu typu Douglas DC 2. Samolotem tym, jak i w poprzednich lotach próbnych, zostanie przewieziona poczta z Polski do Palestyny, jak również część materiału technicznego dla wyposażenia placówki naszej w Palestynie.

Ten trzeci z kolei lot próbny do Palestyny ma za zadanie skontrolowania opracowanych na podstawie poczynionych dwóch lotów obserwacji, sprawdzenia łączności radiowej, służby meteorologicznej, goniometrycznej i organizacji służby przyziemi.

Regularna komunikacja między Polską a Palestyną rozpocznie się w dniu 5 kwietnia 1937 i utrzymywana będzie przez P. L. L. „LOT" trzy razy w tygodniu tam i z powrotem.

Trockistowskie odchylenie — wyziewów fabrycznych.

Moskwa. 9. 3. (PAT.) W Moskwie rozpoczęły się obrady 11-ej wszechzwiązkowej konferencji planowania miast, zwołanej przez Radę gospodarki komunalnej przy C. K. W. Z. S. R. R.

Konfrencja stwierdziła, że wiele budynków buduje się zbyt długo, zaś koszty budowy stale wzrastają. Wielu projektów nie wykonano. Projekt rozplanowania Rostowa opracowywany jest od 10 lat i dotychczas nie został ukończony. Podobno w niektórych miastach i osiedlach robotniczych przeszkodzili w rozbudowie „trockiści, dezorganizując budownictwo komunalno-mieszkaniowe". Za wybudowanie domów mieszkalnych w bliskim sąsiedztwie fabryk, które zanieczyszczają powietrze dymem, również ponoszą winę „trockiści". Tak przynajmniej głoszą sprawozdania prasowe ze wspomnianej konferencji.

Prof. Burckhardt w Warszawie.

Gdańsk. 9 III. (PAT.) Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku prof. dr. Burckhardt wyjechał dziś wraz z małżonką do Warszawy celem złożenia oficjalnej wizyty rządowi polskiemu.

PRZYJAZD REKTORA UNIWERSYTETU W JEROZOLIMIE DO WARSZAWY.

Warszawa. 9 III. (PAT.) Dziś przybył do Warszawy prof. Hugo Bergman, pierwszy rektor uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE W P. A. L.

Warszawa. 9 III. (PAT.) Dnia 10 marca br. o godz. 20 w siedzibie Polskiej Akademii Literatury (Krak. Przedmieście 32) odbędzie się 11 zebranie dyskusyjne, na którym prof. Edward Lipiński, dyrektor Instytutu badania koniunktur gospod. i cen wygłosi odczyt pt. „Polityka dobrobytu".

KS. BISKUP GERLIER W POZNANIU.

Poznań. 9 III. (PAT.) Dzisiaj rano przybył samolotem komunikacyjnym z Warszawy ks. biskup Gerlier z Lourdes, któremu towarzyszyli ks. prałat Dupent i ks. Leblanc. Z lotniska dostojny gość udał się limuzyną ks. kardynała prymasa Hlonda do pałacu arcybiskupiego na Śródce, gdzie zamieszkał na czas swego dwudniowego pobytu w Poznaniu.

BANK FRANCUSKI PRZYSTĄPIŁ DO ZAKUPU ZŁOTA.

Paryż. 9 III. (PAT.) Zgodnie z decyzjami, powziętymi na piątkowym posiedzeniu rady ministrów, nie czekając na uchwalenie przez parlament złożonego w tym względzie projektu ustawy, Bank Francuski rozpoczął dziś rano zakup złota w szrabach i monet złotych według kursu światowego. Kurs ten dzisiejszego ranka notowany był 24,509 franków 52 cent. za kilogram czystego złota.

KONFERENCJA W SPRAWIE PODZIAŁU SUROWCÓW.

Genewa. 9 III. (PAT.) Rozpoczęta dziś rano konferencja w sprawie rozdziału surowców potrwa, jak przypuszczają 4—5 dni. Następnie niektórzy delegaci zaproszeni będą do przygotowania sprawozdań, uwzględniających pewne specjalne strony zagadnienia rozdziału surowców. Sprawozdania te będą przedstawione na następnej sesji, która odbędzie sę w maju lub w początku czerwca.

AURELI DROGOSZEWSKI.

Eliza Orzeszkowa.

1841 — 1910.

Minęło przeszło ćwierć wieku od śmierci znakomitej powieściopisarki (18 maja 1910 r.). Wyczerpane do ostatka jej serce nie mogło już przetrwać ostatnich kilku lat, które wnet miały przeminąć, by odsłonić tę olśniewającą zjawę, której znicz gorejący w biegu nie kończących się dziesięcioleci w duszy swej głęboko ukrywała zjawę Polski Niepodległej.

Nie doczekała. A tymczasem przyszła wojna, z nią wstrząśnienia, nadzieje i złudy, wzniesienia się i upadki... aż wreszcie... aż wreszcie oczy nasze ujrzały to, ku czemu próżno tęskniły pokolenia.

Nie sporo oglądać się. A przecież oglądnijmy się. Bo w przeszłości, tak niedawnej, a zdawałoby się już dawnej, tkwiły zarody, tkwiły warunki naszego zmartwychwstania. Orzeszkowa niemal pół wieku (1886—1910) przetrwała na skraju „puszczy", na samotnym swym, zapomnianym litewskim posterunku, w trudzie krwawym i w uciśnieniu. Trwała, służąc idei, prostując ścieżki społeczeństwa. Promieniejąc wkoło siebie mocą swego ducha, nie gasnącym ogniem ukochania kraju i rzeczy wielkich, świętych, nieśmiertelnych. Była pozytywistką. Co jednak znaczy pozytywizm w stosunku do Orzeszkowej właśnie?

Poruszała zagadnienia, które dziś już inny przybrały wygląd, a przecież wciąż domagają się rozwiązania, bo w pełni nie są rozstrzygnięte. „Czy należy walczyć o prawa kobiety?" Tak, czy prawie tak formułuje ktoś swe wystąpienia publiczne. Stało się to wczoraj, czy przed tygodniem. Oto jedno z haseł epoki pozytywistycznej jako aktualne zagadnienie. Jedno z haseł, które co raz to innymi echami rozbrzmiewa w utworach autorki od zarania jej pisarskiego zawodu do jego końca niemal. Od wczesnego wiersza o kobiecie (1866), po przez „Początek powieści", przez „Pamiętnik Wacławy i Martę", „Nad Niemnem", nie znikając nigdy zupełnie z jej powieściowego widnokręgu. A nie myślmy że są to ponawiane brzmienia wciąż tej samej nuty. Przeciwnie, jakaż tu różnorodność. Dola kobieca, obyczaje w jej wychowaniu, prawa do zasługi obywatelskiej, prawo do udziału w pracy, formy, cele. Jeżeli upomina się o prawa serca, to znowu przestrzegać będzie przed ślepym popędem, nie zawierającym w sobie warunków trwałości. Uczucie wzajemne ma przewyższać względy materjalne czy przesądy towarzyskie — ale na straży winien czuwać rozum, którego przeznaczeniem korygować lekkomyślność popędu młodzieńczego. Lecz cóż to jest rozum? Czy deus ex machina? Nie jest to cud, on się rodzi ze znajomości życia, z nałogu rozwagi... I oto nowe zagadnienie — należytego wychowania. Zarówno kobiet i mężczyzn. Splot tragicznych indywidualnych powikłań zamienia się w poważną sprawę ogólnego znaczenia. Sprawę, która i dziś staje wciąż przed nami w różnych zakresach i różnych perspektywach, która i dziś, jak niegdyś, jest rozważana i tak czy inaczej rozstrzygana, jako konieczność narodowa i państwowa. Że z konieczności narodowej jasno sobie autorka zdawała sprawę, to chyba dobrze wiemy, pomnąc choćby o treści noweli „A. B. C." To zagadnienie samoobrony narodowej, to opór przeciw dążnościom państwa zaborczego, pruskiego czy rosyjskiego, do wynarodowienia ludności, do utrzymania jej w wierności...

Lecz z kwestią tą kojarzy się inna. Pierwotne zamierzenia Joanny Lipskiej są skromne. Chce ona zwiększyć zarobek rodzinny i nie chce jeść darmo chleba z rąk zapracowanego brata-kancelisty. A dlaczegoż ojciec Lipskich stracił posadę nauczycielską?... Czemu Mieczek, brat Joasi, nie mógł otrzymać wyższego wykształcenia, ażeby powiększyć swe szanse życiowe? Ano, Polak na własnym gruncie pozbawiony chleba. Ucisk materjalny idzie w parze z kulturalnym. Ale Joasia, w swych skromnych zamierzeniach, skupiając u siebie dzieci i podrostków, odgradza je w pewnej mierze od zgubnych przykładów ulicy. Oto jest istotna „praca u podstaw". I to jest również przykład, jak u autorki rozszerzają się perspektywy.

Praca u podstaw. Hasło pozytywistyczne. Jak inne wspomniane, jak emancypacja kobiety, jak sprawa wychowania, jak zagadnienie kontrolującej roli rozumu rozbrzmiewa ono od zarania twórczości autorki. Zwróćmy się ku dziełu, w którym stanęła na szczycie dojrzałości pisarskiej w południowej dobie. „Nad Niemnem". Czy propagowany przez Witolda Korczyńskiego nakaz zbliżenia się wykształconego ziemiaństwa do nizinnej sfery Bohatyrowiczów nie wypływa właśnie z zasady pracy u podstaw? Z troski o przyszłość narodową? Tak, Polska niepodległa, to następstwo, to konsekwencja świadomości, uznania się w jestestwie swoim, które w części przynajmniej nigdy nie było stłumione, ale to także zasługa ot takich pozytywistów, jak Orzeszkowa.

A teraz chwila zastanowienia. Czy dziś „praca u podstaw" nie ma już zastosowania? Zapewne, nie w celu unieszkodliwienia miażdżącej machiny obcego państwa. Dziś własne państwo podjęło to samo zadanie wzmocnienia wewnętrznej mocy, podniesienia, ugruntowania kultury. Lecz czy bez współdziałania społeczeństwa, bez jego świadomej i ofiarnej pracy, jakieś zadania mogłyby być skutecznie spełnione.

Oto tak zazębiają się, jak to wskazaliśmy, różne tematy i różne tendencje autorki. Porywają one nas w różne strony. Tak jednak, czy inaczej, to jest znamienne, że w tym świecie, w który nas autorka wprowadza, zawsze nas owiewa atmosfera służby społecznej, obowiązków ogólnych. Przyczyną powikłań osobistych są przecież jakieś przyczyny stałe. Jednostkowe tragedie stawiają nas wobec tych czy innych chorób, tych czy innych potęg, które zahamować należy, które należy przeobrazić z sił wrogich w przyjazne gromadzie i jednostkom. A to są rzeczy wieczyście aktualne.

Dwa światy ukazują się nam w utworach Orzeszkowej, krzyżują się drogi dwu różnych sfer. Wyżyny i niziny... Do ludzi z wyżyn zwraca się autorka często z upomnieniem, aby się bronili przed zagładą i zapobiegli staczaniu się społeczeństwa po równi pochyłej. Aby we wszelkich okolicznościach umieli zdobyć dla siebie, dla bliskich grunt pewny. A to jest program pozytywny, a przynajmniej jedna z najważniejszych jego cząstek. To jest jedna sytuacja, jeden aspekt rzeczy. Ale jest inny, nie mniej od tamtego ważny. Jest to obowiązek wyżyn względem nizin. Obowiązek współczucia i opieki. Zapewne, pozór obowiązku takiego jest filantropijny. Nie mniej odwołuje się autorka nie do dobrego serca, które może tak czy inaczej decydować, lecz do obowiązku, który jest jeden.

(Dok. nast.)

Ostatnie chwile Rasa Desty.

Rzym. 9. 3. (PAT.) Prasa donosi z Addis Abeby o szczegółach schwytania i stracenia Rasa Desty. Ostatni przywódca abisyński, pokonany pod Sade przez korpus gen. Loso ukrył się w pobliskich górach i wysłał stamtąd pismo do wicekróla, w którym wyraził gotowość poddania się. Marsz. Graziano odręcznym listem zapewnił go o wspaniałomyślności Włoch i oświadczył gotowość przyjęcia aktu poddania. Według relacji kuriera, który pismo zawiózł do obozu rasa Desty, oświadczene wicekróla przyjęto w otoczeniu rasa jako dowód słabości Włoch i zachęcano Wodza do dalszego oporu.

Odpowiedź rasa Destv zawierała tak wygórowane warunki poddania się, że po upływie wyznaczonych 7 dni, marszałek Graziani osobiście objął dowództwo ekspedycji karnej. Ras Desta próbował zbiec w kierunku Sudanu, lecz odcięto mu drogę i nad brzegami rzeki Maki pokonano jego wojska w 5-godzinnym boju. Ras Desta w ostatniej jeszcze chwili usiłował uciec, przebywając rzekę wpław. Został jednak rankiem 24 ub. m. ujęty i tegoż popołudnia rozstrzelany.

EGIPT PROSI O PRZYJĘCIE DO LIGI NARODÓW.

Genewa. 9 III. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał oficjalną prośbę rządu egipskiego o przyjęcie Egiptu do Ligi Narodów. Rząd egipski uważa, że do załatwienia tej sprawy zbyteczne jest zwoływanie nadzwyczajnej sesji Ligi Narodów.

ROZSTRZELANIE DOWÓDCY MIĘDZY NARODOWEJ BRYGADY.

Rabat. 9 III. (PAT.) We wczorajszej emisji wieczornej tutejsza radiostacja ogłosiła komunikat kwatery głównej w Salamance: Wojska powstańcze rozpoczęły w dniu dzisiejszym atak na odcinku Jarama. Radiostacja w Tetuanie donosi, że w Alba Ceta rozstrzelały wojska rządowe dowódcę brygady międzynarodowej, Węgra z pochodzenia, który zamierzał zbiec z pola walki.

NAUKA NA KOLONII.

Polskie Towarzystwo Dzieci na Wsi komunikuje, iż całoroczna leczniczo - pedagogiczna kolonia dla młodzieży w Bąkowicach obok Chyrowa została już uruchomiona.

Zgłoszenia dalszych kolonistów przyjmuje jak również bliższych informacji udziela Polskie Towarzystwo Dzieci na Wsi — Lwów, Łyczakowska 171 tel. 292-30.

Kolonistów przyjmuje się każdego dnia, opłata bardzo niska, prócz przyjętych już dzieci bezpłatnie, niezamożnym ulgi.

WIELKA KRADZIEŻ BIŻUTERII.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Bernarda Bertischa właśc. realności w Stanisławowie przy ul. Issakowicza 16 i po rozbiciu szafy skradli z walizki biżuterię i obligacje, łącznej wartości 2.770 zł. W toku dochodzeń przeprowadzono rewizję w sklepie jubilerskim Kopla Knipla i znaleziono część biżuterii już uszkodzonej, pochodzącej z tej kradzieży. Równocześnie został przytrzymany niejaki Dawid Goldstock, przy którym w czasie rewizji znaleziono pozostałą część biżuterii. Knipla i Goldstocka przytrzymano w areszcie.

TRANSPORT EMIGRANTÓW.

Przez stację graniczną w Śniatynie-Załuczu przejechał z Polski do Palestyny nowy transport emigrantów żydowskich w liczbie 180 osób.

Tym samym pociągiem przejechała do Rumunii rumuńska drużyna hokejowa, powracająca z mistrzostw w Londynie.

Giełda z dnia 9 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89. Berlin 212.78, Amsterdam 288.95, Kopenhaga 115.29, Londyn 25.76, Nowy Jork czeki 5.27 i trzy czwarte, kabel 5.28, Oslo 129.40, Paryż 24.04, Praga 18.41, Sztokholm 132.80, Zurych 120.40, Mediolan 27.95, **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 65, 5 prc. konwers. 54.75, 6 prc. dolarowa 48.25, 4 prc. dolar. 45.75, 7 prc. stabilizac. 361, 4 prc. konsolidac. 53.25. **Akcje:** Bank Polski 100, Cukier 29.50, Węgiel 20.75, Norblin 66, Ostrowiec 29.75, Starachowice 34.50, Haberbusch 37.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, hreczce, mące oraz egzekutywna sprzedaż pszenicy i egzekutywne kupno owsa. Pszenica, żyto, mąki w dalszym ciągu podrożały. Tendencja zwyżkowa, usposobie nie silne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerw. 30.25—30.50, zbior. czerw. 29.50—29.75, jednol. biała 30—30.25, zbior. biała 2925—29.50, żyto standart I. 24.75—25, żyto standart II. 24.50—24.75, mąka pszenna stand. gat. I. wyciąg 47—47.50, I—A 46—46.50, I—C 44—44.50, I—D 43—43.50, II—A 41.50—42, II—B 41—41.50, II—C 40.25—40.75, II—D 39—39.50, II—E 37—37.50, II—F 35.50—36, II—G 33.50—34, mąka pszenna razowa do 0—95 prc. 32.75—33, żytnia wyciągowa 0—50 prc. 38.75—39.25, gat. I. 0—50 prc. 36.50—36.75, I. 0—65 prc. 34.50—35, razowa 0—95 prc. 30—30.25. — Inne kursy niezmienione.

KONCERT NA DOCHÓD L. O. P. P.

We czwartek, dnia 11 b. m. o godzinie 20, wystąpią w sali Polskiego Tow. Muzycznego Paweł Prokopieni, znakomity bas-baryton, prof. Stanisław Mikoszewski, doskonały skrzypek - wirtuoz, oraz dyr. Opery Krakowskiej Wallek - Walewski. W programie kompozytorzy Verdi, Moniuszko, Puccini, Bethoven, Szubert, Brahms, Wieniawski i inni.

Czysty dochód przeznaczony na cele L. O. P. P. — Bilety w cenie od zł. 1.10 do zł. 6.60 do nabycia w składzie nut Seyfartha oraz w Obwodzie Miejskim L. O. P. P., Akademicka 24, I. p.

Wybitni soliści jak też cel koncertu dają rękojmię, że wieczór ten, należeć będzie do najbardziej udanych wieczorów muzycznych.

POKĄTNY UBOJ RYTUALNY.

Do wiadomości Miejskiego urzędu weterynaryjnego doszedł fakt, że w jednej z podmiejskich rzeźni odbywa się pokątny ubój rytualny. Celem przyłapania winnych na gorącym uczynku funkcjonariusze urzędu weterynaryjnego przy pomocy organów policji państwowej otoczyli w nocy tę rzeźnię i czekali na sprawców. Około 2-giej w nocy przywieziono na furze rzezaka rytualnego, którego owinięto prześcieradłem aby go funcjonariusze nie poznali. Po chwili do hali rzeźni wprowadzono jałówkę. Gdy następnie rozległo się już rzężenie bitego bydła, wpadli do wnętrza funkcjonariusze urzędu weterynaryjnego i posterunkowi i zastali rzezaka w chwili, gdy nad dogorywającym bydlęciem stał z zakrwawionym nożem. Gdy rzezak ujrzał posterunkowych w tej chwili wręczył nóż towarzyszącemu mu rzeźnikowi, właścicielowi jałówki, aby odsunąć od siebie podejrzenie. Było już jednak za późno. Jałówkę skonfiskowano, a właściciel jej Haberkorn i rzezak będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-administrac.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 237/34. Obwieszczenie. Wierzyciele: Bank Gospodarczy Ziemi Sokołowskiej w Sokołowie zastąpiony przez pełnom. Tomasza Kotuleckiego adw. w Kolbuszowej i Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa. Dłużnik: Wawrzyniec Jabłoński syn Piotra w Sokołowie. Komornik Sądu grodzkiego w Głogowie, urzędujący w Głogowie przy ul. Sądowej pod Nr. 17 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1937 r. od godziny 13-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Sokołowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a mianowicie: I. całej realności lwh. 875 ks. gr. gm. kat. Wólka Sokołowska objętej składającej się z pgr. lkat. 1584/1, 1584/15, 1584/16, 1584/17, 1584/18, 1584/19, 1584/20, 1584/21, 1584/22, 1584/23, 1584/24, 1584/25, 1584/26, 1584/27, 1584/28, 1584/29, 1584/30, 1585/1, 1585/2, 1585/3, 1585/4, 1585/5, 1585/6, 1585/7, 1585/8, 1585/9, 1585/10, 1585/11, 1586/2, 1586/3, 1586/4, 1586/5, 1586/6, 1586/7, 1586/8, 1586/9, 1586/10, 1586/11, 1586/12, 1586/13, 1586/14, 1586/15, 1586/16, 1582/10, 1582/11, 1584/14, 1586/1 obejmującej obszaru 19 mórg 382 sążni kwadr. położonej w Wólce sokołowskiej, powiecie kolbuszowskim województwie lwowskim, która stanowi własność Wawrzyńca Jabłońskiego syna Piotra w Sokołowie. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Sokołowie. I. Realność lwh. 875 gm. Wólka sokołowska została oszacowana na sumę 7695 zł. 50 gr., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 5.771 zł. 62 gr. Licytant przystępujący do przetargu realności lwh. 875 gm. Wólka sokołowska powinien złożyć rękojmię w gotowiznie w kwocie 770 zł. albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Głogów, 4 marca 1937. 905K

Km. 65/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi Stanisław Wałęcki, mający kancelarię w Żółkwi, ul. Słowackiego Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 kwietnia 1937 r. o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Żółkwi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Iwana Zawadki nieruchomości objętej whl. 350 ks. gr. gm. kat. Mokrotyn, stanowiącej gospodarstwo rolne. Księga gruntowa znajduje się w Sądzie grodzkim w Żółkwi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.280, cena zaś wywołania wynosi złotych 10.853 groszy 35. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.628. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Żółkwi Oddział IV., Rynek Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żółkiew, 24 lutego 1937. 919K

AMORTYZACJE

Nc. 13/37. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Juliana Furmana w Liszkach zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie Nr. 12796 wystawionej na rzecz masy spadkowej śp. Anny Margiel z Dobczyc, która to książeczka miała zaginąć. Wzywa się posiadaczy zaginionej książeczki, aby zgłosili się w przeciągu 6 miesięcy od daty tego ogłoszenia i okazali książeczkę sądowi w razie przeciwnym sąd wyda orzeczenie umarzające zaginioną książeczkę.

Sąd Grodzki.

Liszki, dnia 6 marca 1937. 914

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 100/36. Edykt. Michał Fencor, syn Andrzeja ur. 1891 w Szybalinie, wcielony do 55 pp. wojska austriackiego r. 1913, z wybuchem wojny wysłany na front i dostał się do niewoli rosyjskiej i jako jeniec przybywał na Syberii. W roku 1917 zachorował i zabrany do szpitala. Od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 26 lutego 1937. 913

T. 58/33. Edykt. Semko Bartków, syn Jana, urodzony 1896 w Bouszowie, jako żołnierz 20 p. obr. kraj. armii austr. brał udział w walkach na froncie włoskim 1916 roku i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 7 lutego 1934. 916

T. 85/36. Edykt. Eustachy Nykołyn s. Bazylego, ur. w Czartorii 1895 r., wcielony do wojska austriackiego r. 1915 do 55 pp. w r. 1918 w czasie odwrotu z nad Pianz miał zginąć raniony odłamkami bomby lotniczej w pobliżu miejscowości Udine. Ogłasza się, aby do 6 miesiecy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 4 lutego 1937. 917

ROZMAITE.

Prez. 2597/37. Edykt. Sąd grodzki w Dukli odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wilsznia oznaczone liczbami od 1 do 78. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 12 marca 1937 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 12 marca 1937 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 12 marca 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 12 czerwca 1937 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Dukli, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 1 marca 1937. 391

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Lesienickiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu Spółki Akcyjnej we Lwowie za czternasty rok administracyjny

t. j. za czas

od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1936.

Aktywa. I. Majątek stały. 1. Grunty zł. 83.000, 2. Budynki: fabryczne zł. 376.300, gospodarcze zł. 65.500, mieszkalne zł. 77.500, razem zł. 519.300. 3. Maszyny i urządzenia techniczne zł. 976.708 gr. 32. 4. Inwentarz zakładowy i biurowy: żywy zł. 750, martwy zł. 91.039, razem zł. 91.789. Ogółem zł. 1,670.797 gr. 32. **II. Majątek płynny.** 1. Gotówka w kasie i w bankach zł. 285.038 gr. 60. 2. Papiery procentowe zł. 164.300. 3. Materiały: surowe zł. 139.289 gr. 48, pomocnicze i pędne zł. 20.605 gr. 09, razem zł. 159.894 gr. 57. 4. Gotowe wyroby i towary zł. 14.377 gr. 40. 5. Banderole zł. 24.638 gr. 53. 6. Dłużnicy: a) Należność z tytułu umów kartelowych, dotyczących operacyj handlowych zł. 255.826 gr. 81. b) Dostawcy zł. 11.040. c) Różni zł. 513.253 gr. 10, razem zł. 780.119 gr. 91. Ogółem zł. 1,428.369 gr. 01. Stan aktywów zł. 3,099.166 gr. 33.

Pasywa. I. Kapitały własne. 1. Kapitał akcyjny 10.000 akcyj po zł. 100.— zł. 1,000.000. 2. Kapitał zapasowy saldo z roku ubiegłego zł. 379.671 gr. 45. 3. Kapitał rezerwowy saldo z roku ubiegłego zł. 668.982 gr. 60, ubyło w ciągu roku 1936 zł. 493.488 gr. 97, razem zł. 175.493 gr. 63. Ogółem zł. 1,555.165 gr. 08. II. Kapitał amortyzacyjny. Saldo z roku ubiegłego zł. 801.692. Dopisano w roku 1936 zł. 122.153 gr. 26, razem zł. 923.845 gr. 26. Odpisano zł. 4.555 gr. 87. Ogółem zł. 919.289 gr. 39. III. Zobowiązania. 1. Dostawcy zł. 16.482.29. 2. Różni zł. 459.766 gr. 67. Ogółem zł. 476.248 gr. 96. IV. Czysty zysk za rok administracyjny 1936 zł. 102.181 gr. 69, pozostałość zysku z roku 1935 zł. 46.281 gr. 21. Ogółem zł. 148.462 gr. 90. Stan pasywów zł. 3,099.166 gr. 33.

Suma zobowiązań zagranicznych zł. 5.648 gr. 14.

Za zgodność z księgami:
Delegaci Rady Nadzorczej:
Dr. Józef Parnas mp. — Aleksander hr. Zaleski mp.
Zarząd:
Izydor Goldberg mp. — Dr. Ryszard Hamer mp.
Główny księgowy:
M. Horowitz mp.

Rachunek strat i zysków za rok administracyjny 1936.

Winien: I. Koszty produkcji i handlowe. 1. Koszty administracji ogólnej zł. 253.324 gr. 26. 2. Koszty fabrykacji zł. 493.111 gr. 66. 3. Koszty sprzedaży zł. 343.886 gr. 35. 4. Kupno kontyngentów zł. 116.694 gr. 79. 5. Podatki państwowe i komunalne zł. 370.458 gr. 97. 6. Świadczenia socjalne zł. 18.941 gr. 25. 7. Odpisy amortyzacyjne zł. 122.153 gr. 26. Ogółem zł. 1,718.570 gr. 54. II. Czysty zysk za rok administracyjny 1936 zł. 102.181 gr. 69, pozostałość zysku z roku 1935 zł. 46.281 gr. 21. Ogółem zł. 148.462 gr. 90. Suma strat zł. 1,867.033 gr. 44.

Ma: I. Dochody. 1. Sprzedaż drożdży i spirytusu zł. 4,455.345 gr. 54. Podatek spożywczy zł. 2,671.606 gr. 97, razem zł. 1,783.738 gr. 57. 2. Odsetki zł. 37.013 gr. 66. Ogółem 1,820.752 gr. 23. II. Pozostałość zysku z roku 1935 zł. 46.281 gr. 21. Suma zysków zł. 1,867.033 gr. 44.

Za zgodność z księgami:
Delegaci Rady Nadzorczej:
Dr. Józef Parnas mp. — Aleksander hr. Zaleski mp.
Zarząd:
Izydor Goldberg mp. — Dr. Ryszard Hamer mp.
Główny księgowy:
M. Horowitz mp. 915

Urząd Wojewódzki Łódzki.
Wydział Ogólny.
Nr. OC. III—1/4.
Łódź, dnia 2 marca 1937 r.

OGŁOSZENIE.

Jakób Szulim Łyszke, ur. 14. VII. 1899 r. w Ozorkowie, adwokat zamieszkały w Ozorkowie pow. łęczyckiego przy ul. Berka Joselewicza Nr. 1, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Łyszke na nazwisko Liske.

Urząd Wojewódzki Łódzki podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dn. 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 p. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się. 918

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny **A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.**